


Mateusz BRYŚ

 <https://orcid.org/0000-0001-8397-3323>

Uniwersytet Rzeszowski

e-mail: mateuszbrys9@gmail.com

CZARNOBYLSKA STREFA WYKLUCZENIA JAKO ATRAKCJA TURYSTYCZNA

1. Wstęp

Czarnobylska Strefa Wykluczenia (CSW)¹ to miejsce po katastrofie jądrowej z 1986 r., które zostało przymusowo opuszczone przez swoich mieszkańców, ale niezapomniane. W ostatnim czasie można zaobserwować wzrost zainteresowania miejscami postapokaliptycznymi. Turystów interesują destynacje, w których doszło do katastrofy, gdyż chcą skonfrontować wiedzę pozyskaną z mediów z autentycznym doświadczeniem.

Termin „atrakcja turystyczna” możemy rozumieć jako cokolwiek, co może zwiększyć zainteresowanie turysty. Zwykle są to unikatowe miejsca i obiekty. Gdy powstaje relacja poznawcza pomiędzy turystą a informacją o danej destynacji i jej lokalizacją, wtedy możemy mówić o atrakcji turystycznej (Banaszkiewicz i in., 2017). Od początku XXI w. CSW ze względu na historię związaną ze skażeniem radioaktywnym stała się dla władz Ukrainy wizytówką państwa i jego atrakcją turystyczną adresowaną do każdego turysty, na którą składają się: tzw. Oko Moskwy², wraki pojazdów, budynki mieszkalne w Prypeci, czarnobylska elektrownia jądrowa i obecne specyficzne środowisko naturalne strefy. Sama CSW została utworzona w 1986 r. i do 1996 r. jej obszar zajmował 2044 km². Obecnie zaś, po przekształceniu nazwy, zasięg strefy wykluczenia wynosi 2600 km².

Czarnobylska zona wpisuje się w pojęcie kłopotliwego dziedzictwa, opisywanego przez M. Banaszkiewicz (2020, s. 104–105) jako: „dziedzictwo, w odniesieniu do którego zachodzi dysonans w interpretacji, zarządzaniu

¹ Od 1996 r. występuje nazwa Strefy Alienacji i Strefy Bezwarunkowego Obowiązkowego Wysiedlenia. Jednak w literaturze naukowej przyjmuje się określenie Czarnobylska Strefa Wykluczenia (CSW) (Sekuła, 2014, s. 32).

² Oko Moskwy – dawna instalacja radaru pozahoryzontalnego.

i edukowaniu wynikający z niejednoznaczności wartości przypisywanych danej spuściznie przez poszczególnych interesariuszy". Rozbieżność ta jest widoczna w wielu aspektach. A. Duda zwraca uwagę na sprzeczność dotyczącą używanego nazewnictwa. Ukraińska Agencja ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia nie używa terminów „turystyka” oraz „turyści”, zamiast tego pojawiają się określenia „wizyta” i „wizytujący”, grupy turystyczne natomiast są nazywane „delegacjami”. Do tych wytycznych nie stosują się jednak biura podróży, nawet ukraińskie, a na ich stronach internetowych widnieją terminy „turysta” czy „turystyka” (Duda, 2020). Banaszekiewicz (2020) z kolei podkreśla dysonans związany z dziedzictwem kulturowym CSW wynikający z faktu, że jest to dziedzictwo dzielone między trzech spadkobierców: Ukrainę, Białoruś oraz Rosję, pomiędzy którymi stosunki są napięte. Rodzą się więc pytania, do kogo właściwie należy to dziedzictwo i czy rzeczywiście jest to dziedzictwo kłopotliwe i odrzucone. Duża liczba odwiedzających zonę może sprawić, że historia tego miejsca i tragiczne losy jego mieszkańców nie zostaną zapomniane. Temat turystyki do CSW jest istotny i aktualny, ponieważ miejsce to jest jedną z największych atrakcji turystycznych w Europie Środkowo-Wschodniej i znalazło się w grupie najbardziej znanych miejsc na świecie, uwzględniając turystykę postapokaliptyczną, co wiąże się również z promocją tej strefy.

Podjmując zagadnienie turystyki do Czarnobyla, warto najpierw przeanalizować katastrofę w elektrowni czarnobylskiej oraz jej skutki, gdyż właśnie to zdarzenie dało początek przeobrażania się CSW w atrakcję turystyczną, a brak jednoznacznych ocen co do następstw katastrofy pobudza wyobraźnię turystów. Tematyką katastrofy jądrowej w Czarnobylu oraz jej konsekwencji zajmował się m.in. P. Sekuła w swoich pracach, takich jak: *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy* (2014) i *Katastrofa w Czarnobylu. Ukraińcy wobec tragedii 1986 roku* (2022).

W niniejszym artykule zaprezentowano rozwój turystyki na terenie CSW. Podjęto próbę odpowiedzi na pytania, czym jest wyprawa do zony oraz kim jest turysta ją odbywający. W kwestiach opisu możliwości wyjazdu do Czarnobyla oraz analizy postaw turystów wykorzystano m.in. prace A. Dudy (2020), P. Rakowicza (2019) oraz M. Banaszekiewicz (2020), którzy ten temat podjęli, korzystając z własnych doświadczeń nabytych podczas wyjazdów w teren katastrofy.

W artykule wykorzystano metodę badawczą polegającą na analizie statystycznej w ujęciu ilościowym, której celem jest ukazanie i zdefiniowanie typu osób odwiedzających destynację w podziale na płeć i wiek oraz ich motywacje. W tym przypadku zjawisko zmiany atrakcyjności strefy zony

pod względem liczby turystów podejmujących podróże przedstawiono w postaci wykresu kolumnowego.

W kontekście podróżowania do CSW dokładniej zdefiniowano pojęcie mrocznej turystyki.

2. Podróżowanie do Czarnobyla jako forma mrocznej turystyki

XX i XXI stulecie to czas zmian społecznych i kulturowych, które wywarły wpływ również na turystykę, będącą dziedziną stale ewoluującą. Współczesny turysta coraz częściej odchodzi od podróży turystycznej, której uczestnik oczekuje jedynie słońca, plaży i relaksu, a coraz bardziej stawia na aspekty poznawcze i edukacyjne. Taką formę turystyki, której celem jest coś więcej niż jedynie wypoczynek, określamy terminem „turystyka kulturowa” (Duda, 2020). Jak pisze S. Tanaś (2013, s. 100): „[T]urystykę kulturową wyróżnia przedmiot zainteresowania turystycznego, który wywołuje potrzebę przemieszczenia się w przestrzeni geograficznej. Wobec tego turystyką kulturową będzie zespół zachowań turystów, których przedmiotem zainteresowania jest geograficznie zróżnicowana kultura i jej dziedzictwo”.

Turystyka kulturowa to wielowymiarowa forma turystyki, bowiem i sama kultura jest pojęciem bardzo obszernym. W obręb tego zagadnienia włączamy turystykę religijną, archeologiczną, historyczną, muzealną oraz wiele innych. Jednym z rodzajów turystyki kulturowej jest mroczna turystyka (*dark tourism*), w której zakres wchodzi m.in. podróżowanie do CSW. Jest to forma turystyki zidentyfikowana niedawno, a po raz pierwszy tego terminu użyli J. Lennon i M. Foley, którzy w książce pt. *Dark tourism: The attraction of death and disaster* poddali dokładnej analizie zagadnienie mrocznej turystyki (za: Duda, 2020). A. Seaton zaproponował inną nazwę dla zjawiska turystyki związanej z miejscami śmierci i tragedii – tanatoturystyka, nawiązując w ten sposób do greckiego boga śmierci Tanatosa (za: Duda, 2020). Oba pojęcia dotyczą podróży do miejsc związanych ze śmiercią, dlatego często są używane zamiennie (Komsta, 2013).

Mroczna turystyka jest konsekwencją rozwoju globalnego i ewolucji zainteresowań turystów. W wyniku zapotrzebowania na atrakcje turystyczne związane ze śmiercią przygotowywane są specyficzne produkty turystyczne. Do tanatoturystyki należą: zwiedzanie cmentarzy, obozów koncentracyjnych, miejsc katastrof lub pól bitewnych oraz inne, które w tradycyjnej turystyce określane są jako nieturystyczne (Tanaś, 2013).

Do turystyki śmierci można zaliczyć także turystykę holocaustu. Ten rodzaj turystyki podkreśla znaczenie i wartość historyczną obiektów

związanych z zagładą, na co wskazuje liczba wizytujących, którzy chcą oddać hołd ofiarom nazistowskich Niemiec. Miejsca holocaustu są istotne z punktu widzenia turystyki historycznej i kulturowej. Przykładowo w edukacyjnym procesie dotyczącym Shoah są dwie grupy zaangażowanych osób: nauczyciele, starannie przygotowujący program edukacyjny dla swoich odbiorców – zwykle są to studenci i młodzi ludzie, oraz przewodnicy, którzy próbują ułatwić przyswojenie na trwałe doświadczenia edukacyjnego, jakim jest lekcja prowadzona w terenie w miejscach typu Auschwitz-Birkenau czy Dachau. Warto zwrócić uwagę, że największe muzea odnoszące się do holocaustu znajdują się poza Europą – w Waszyngtonie i Jerozolimie (Hartmann, 2013).

Węższym pojęciem turystyki jest tanatoturystyka – nie jest wiązana z miejscami zdewastowanymi, takimi jak w Czarnobylu, a bardziej z samymi cmentarzami. W polskiej literaturze największy wkład naukowy w tę subdyscyplinę wniosły prace S. Tanasia, odnoszącego się przede wszystkim do turystyki śmierci. Badacz postrzegał tę przestrzeń śmierci z punktu widzenia geografii religii i geografii turystyki, starając się przestudiować rolę cmentarzy w aspekcie turystyki i rekreacji oraz motywów wizyt do takich miejsc (Bednarski, 2018; Tanaś, 2013).

Zamienianie pokatastrofalnego obszaru, jakim jest CSW, w atrakcję turystyczną oraz wzrost popularności tego miejsca dowodzi, że w XXI w. mroczna turystyka zyskuje na znaczeniu. Oczywiście ludzie już od wieków podróżowali do miejsc związanych ze śmiercią, odwiedzając groby bliskich lub ważnych osób czy pola bitewne. Były to miejsca darzone szacunkiem i refleksją. Jednak współcześnie stosunek do śmierci zmienił się, nie jest to już temat tabu, wręcz przeciwnie: śmierć i tragedia są zjawiskami, które fascynują i przyciągają turystów. Strach i grozę takich miejsc, jak czarnobylska zona, mogą obecnie szerzyć na dużą skalę środki masowego przekazu, co sprawia, że pojawia się zainteresowanie i chęć ich zobaczenia u wielu osób z całego świata. Współczesna turystyka dostosowuje się do zmian kulturowych oraz odpowiada na potrzeby turystów, zapewniając im podróże do miejsc związanych m.in. z katastrofą, oraz sprawia, że wydają się one jeszcze bardziej atrakcyjne dla turystów oczekujących mocnych wrażeń.

3. Katastrofa w Czarnobylu – jej przebieg i skutki

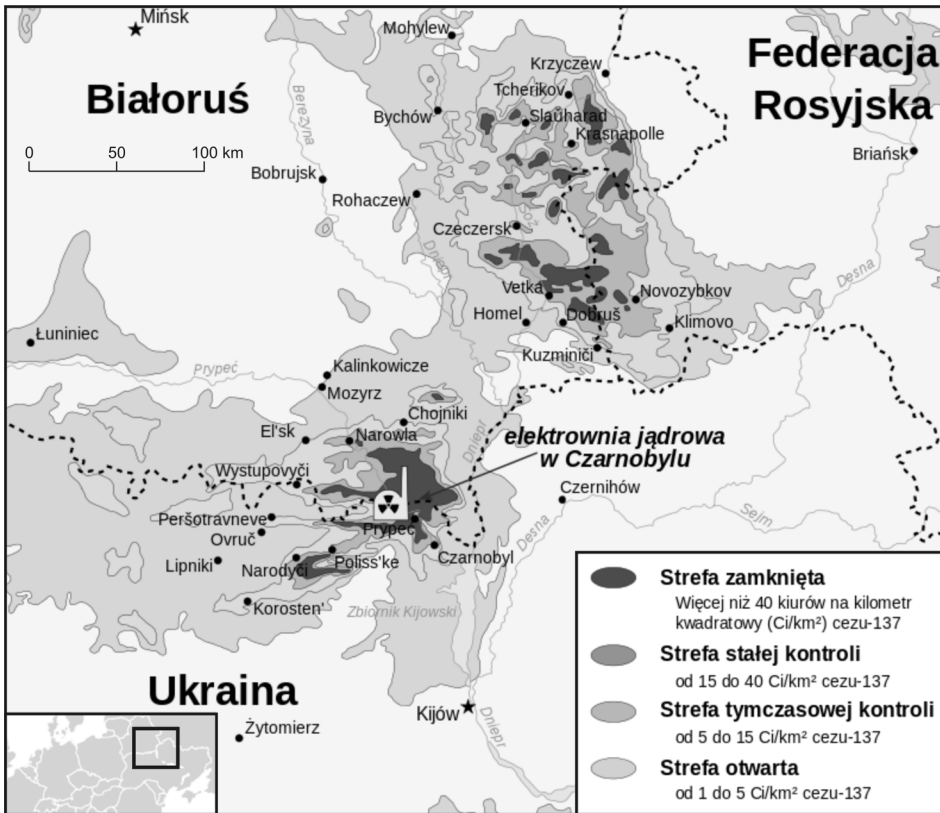
Na temat katastrofy w Czarnobylu powstało na świecie wiele opracowań naukowych i publicystycznych. Mając na uwadze przyczyny techniczno-konstrukcyjne tego tragicznego zdarzenia, należy wymienić dwóch

badaczy w dziedzinie energetyki jądrowej: G. Miedwiediewa i W. Czernouszenkę. Warto odnotowania prace popularne o charakterze reporterskim ogłosili: S. Aleksijewicz, I. Kostin i W. Siwiński. Powstały także opracowania łączące kwestie techniczne i publicystyczne, np. P.P. Reada i W. Czernouszenki. Tematykę katastrofy w Czarnobylu poruszali głównie publicyści i naukowcy z Europy Wschodniej, tacy jak wspomniany Miedwiediew, pisarze J. Szczerbak i S. Aleksijewicz oraz dziennikarz I. Kostin, ale również autorzy z Zachodu, głównie z Wielkiej Brytanii, spośród których warto wymienić: N. Hawkesa, R. Moulda i P.P. Reada (Karolewski, 2010). Ostatni z wymienionych opublikował książkę pt. *Czarnobyl: zapis faktów*, opisując w niej początki radzieckiej atomistyki, przyczyny awarii i jej konsekwencje dla dawnego systemu ZSRR. Miedwiediew wydał *Raport z Czarnobyla*, przedstawiając w swojej książce szczegółową analizę katastrofy (za: Karolewski, 2010). Publikacje polskie dotyczą najczęściej skali skażenia promieniotwórczego w Polsce.

Budowę czarnobylskiej elektrowni atomowej rozpoczęto w 1972 r. Obiekt miał składać się z sześciu bloków energetycznych. W związku z problemami gospodarczymi ZSRR do budowy reaktorów użyto słabej jakości materiałów. Pierwszy blok oddano do użytku w 1977 r. Kolejne, drugi i trzeci, uruchomiono w 1978 i 1981 r. (Troszczyński, 2023). W 1981 r. rozpoczęto budowę bloków nr 5 i 6, a w 1983 r. oddano do użytku blok nr 4. W tym właśnie bloku doszło do wybuchu (Korzeniowski, 2013). Na 25 kwietnia 1986 r. został zaplanowany test bezpieczeństwa reaktora nr 4. Na skutek zaniedbań konstrukcyjnych oraz uchybień związanych z eksploatacją reaktora, ale także błędnych decyzji w dniu samego eksperymentu, doszło do tragicznego wypadku. Wybuch nastąpił 26 kwietnia o godz. 1.24, wysadzając ważącą 1200 ton osłonę pokrywającą reaktor (Korzeniowski, 2013). Samą eksplozję R. Dawletbajew opisał w sposób następujący:

Ten huk był bardzo dziwny, bardzo niski, jak jęk człowieka. [...] Podłoga i ściany zatrzęsały się [sic!] gwałtownie, z sufitu spadł pył i kawałki tynku, zgasły jarzeniówki, sterownia pogrążyła się w półmroku, działało tylko oświetlenie awaryjne (za: Troszczyński, 2023, s. 74).

W wyniku wybuchu nastąpił pożar, który trwał 10 dni. Do atmosfery dostało się wiele materiałów radioaktywnych, m.in. promieniotwórczy jod-131 oraz cez-137. Najsilniej skażone zostało terytorium Białorusi, ale w dużym stopniu także terytorium Ukrainy i Rosji (rysunek 1, s. 174). Na największe dawki promieniowania narażeni zostali pracownicy elektrowni oraz strażacy – około 1000 osób (Duda, 2020).



Rysunek 1. Mapa radiacji cezu-137 w 1996 – 10 lat po katastrofie w Czarnobylu

Źródło: CIA Factbook, 2010

Bezpośrednio w wyniku katastrofy zginęło 28 osób. Trzy z powodu eksplozji i pożaru, natomiast wiele poniosło śmierć w ciągu kilku kolejnych tygodni w związku z wystąpieniem ostrej choroby popromiennej (Gattner, 2009). Zdrowotne następstwa katastrofy dotknęły setki tysięcy osób. W akcji usuwania skutków katastrofy wzięło udział około 800 tys. tzw. likwidatorów. Byli to w większości żołnierze i pracownicy służb, ale także lekarze, pielęgniarki czy nauczyciele (Jaskuła, 2020). Warunki pracy likwidatorów były skrajnie trudne. Zostali oni narażeni na duże dawki promieniowania, właściwie nie mieli żadnych zabezpieczeń, w większości nie dysponowali ani kombinezonami, ani przyrządami dozymetrycznymi, nie zostali również poddani profilaktyce jodowej. Często jedyną ich ochronę stanowiły jednorazowe maski przeciwpyłowe (Sekuła, 2022).

Przez pierwsze dwa dni po katastrofie władze ZSRR starały się zataić fakt jej zaistnienia. Mieszkańcy miasta Prypeć oddalonego o 4 km od elektrowni

byli nieświadomi zagrożenia. Dopiero 28 kwietnia Telegraficzna Agencja Związku Radzieckiego (TASS) wydała oświadczenie w sprawie awarii (Duda, 2020). Potem przystąpiono do akcji ewakuacyjnej, w której wyniku wiosną i latem 1986 r. z terenów wokół czarnobylskiej elektrowni atomowej wysiedlono 116 tys. osób, z czego z samej Prypeci 49 tys. (Marek, 2011). Ostateczna liczba wysiedlonych wyniosła 330 tys. ludności (Korzeniowski, 2013). Znaczną jej część przewieziono do innych republik ZSRR (Marek, 2011). Po katastrofie wydzielono CSW. W kolejnych latach modyfikowano jej granice oraz wprowadzano nowe określenia dla tego obszaru. Z tego powodu w literaturze funkcjonują różne nazwy: „strefa zamknięta”, „strefa odosobnienia”, „strefa wykluczenia”, „strefa zero” oraz „zona”. W 1996 r. została wprowadzona nowa nazwa: Strefa Alienacji i Strefa Bezwarunkowego Wysiedlenia, której powierzchnia wynosi 2600 km² (Sekuła, 2022).

Ewakuacja ludności została przeprowadzona w dużej mierze chaotycznie. Decyzja o niej była spóźniona, ponieważ początkowo władze ZSRR nie chciały wywoływać paniki; część ludzi zdążyła już wyjechać samodzielnie. Mieszkańców okolicznych wiosek przesiedlono natomiast jeszcze później, bowiem priorytetem dla władz było miasto Prypeć, zamieszkałe głównie przez pracowników elektrowni oraz ich rodziny (Jaskuła, 2020). Ewakuowano ludzi z przeświadczeniem, że w możliwie najkrótszym czasie powrócą oni do swoich domów. W związku z tym zostawiali większość swojego dobytku, zabierając jedynie najważniejsze rzeczy. Pozostawione w domach przedmioty najczęściej padały łupem złodziei, a nawet, jeśli nie zostały skradzione, to poddane były dużej dawce promieniowania i po kilku miesiącach nie nadawały się już do użytku (Sekuła, 2022). Nie przeprowadzono kontroli dozymetrycznej ani nie dezynfekowano odzieży zsyłanych osób. Ponadto ludność ta była często rozmieszczana na terenach w niewiele mniejszym stopniu skażonych, a niekiedy nawet bardziej napromieniowanych niż poprzednie miejsca ich zamieszkania (Sekuła, 2022). W wyniku tak nieumiejętnie przeprowadzonej ewakuacji w niedługim czasie po przesiedleniu zaczęły zgłaszać się do szpitali osoby, u których wykryto choroby związane z nadmiernym napromieniowaniem. Sekuła (2022) przytacza dane ukraińskiej służby zdrowia, która już w maju 1986 r. zidentyfikowała 1500 takich chorych.

Niestety, do dzisiaj naukowcy nie są zgodni co do oddziaływania katastrofy w Czarnobylu na zdrowie ludzi narażonych na promieniowanie. Nauka i medycyna w latach 80. XX w. nie знаła odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ niskich dawek promieniowania na zdrowie człowieka (Jaskuła, 2020). Współcześnie możemy spotkać się z różnymi opiniami lekarzy na ten temat. Na terenie Ukrainy, Białorusi i Rosji odnotowano

4 tys. przypadków raka tarczycy, które zakwalifikowano jako skutek awarii elektrowni czarnobylskiej. Nowotwory te są jednak w zdecydowanej większości całkowicie wyleczalne. Niektórzy naukowcy podważają te dane, twierdząc, że nie są one efektem promieniowania, lecz częstszych badań ludności (Gattner, 2009). Ukraińskie Ministerstwo Zdrowia podaje natomiast, że wskutek awarii ucierpiało 3,5 mln osób, u których rozwinęły się m.in. nowotwory oraz choroby sercowo-naczyniowe, a także choroby układu kostnego. Według danych ukraińskich do 2004 r. z powodu katastrofy zmarło 0,5 mln osób, w tym 70 tys. dzieci (Sekuła, 2022). Różnice w podawanych liczbach są jednak bardzo duże, nie ma jednoznacznych i wiarygodnych informacji. A. Gattner (2009, s. 4) napisał, że:

Według wielu naukowców i specjalistów z zakresu onkologii nie ma żadnej korelacji między wybuchem w elektrowni w Czarnobylu a wzrostem zachorowalności na raka w krajach byłego Związku Radzieckiego czy Polski. W toku ewolucji organizmy ssaków zostały wyposażone w bardzo sprawnie działające mechanizmy naprawy uszkodzeń w DNA spowodowanych przez różne czynniki, znacznie bardziej toksyczne niż promieniowanie jonizujące.

Ten sam autor, powołując się na dane międzynarodowych organizacji, m.in. Komitetu Naukowego ONZ ds. Skutków Promieniowania Atomowego (United Nations Scientific Committee on the Effects of Atomic Radiation [UNSCEAR]) i Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (International Atomic Energy Agency [IAEA]), podaje, że w większości miejsc w CSW moce dawki promieniowania są porównywalne z dawkami mierzonymi w centrum Warszawy. Jedynie w kilku rejonach, takich jak: Czerwony Las, okolice reaktora nr 4 oraz w niektórych punktach miasta Prypeć, dawki te są znacznie wyższe. Poza tym wiele zamieszkałych miejsc na świecie rejestruje kilkukrotnie wyższe dawki promieniowania niż przeciętne, a nie odnotowuje się tam negatywnych skutków zdrowotnych (Gattner, 2009). Można tu przywołać teksty profesora Zbigniewa Jaworowskiego, który był ekspertem w Polskiej Komisji Rządowej ds. Skutków Promieniowania Atomowego powołanej w związku z awarią w Czarnobylu (Krajewski i in., [2017], s. 113). Podjął on decyzję o profilaktycznej akcji podawania jodu, która została w Polsce rozpoczęta już 29 kwietnia 1986 r. i przeprowadzona we wzorowy sposób, ponieważ w ciągu zaledwie trzech dni płyn Lugola przyjęło 18,5 mln osób. Po latach lekarz przyznał jednak, że podawanie jodu było niepotrzebne, gdyż dawka promieniowania, którą otrzymali Polacy była minimalna, bez ujemnego znaczenia dla zdrowia. Ponadto akcję wysiedlania ludzi z terenów skażonych określił jako zupełnie bezsensowną (Rotkiewicz, 2017).

Brak zgodności wśród naukowców odnośnie do skutków promieniowania i jego efektów sprawił, że Czarnobyl poddany został silnej mitologizacji. Czarnobylska strefa zamknięta postrzegana jest jako miejsce z horroru: przerażające, opuszczone, wypełnione zdeformowanymi zwierzętami i roślinami (Rosiak-Zięba, 2017). Jak twierdzi J. Hajduk-Nijakowska (2018, s. 46):

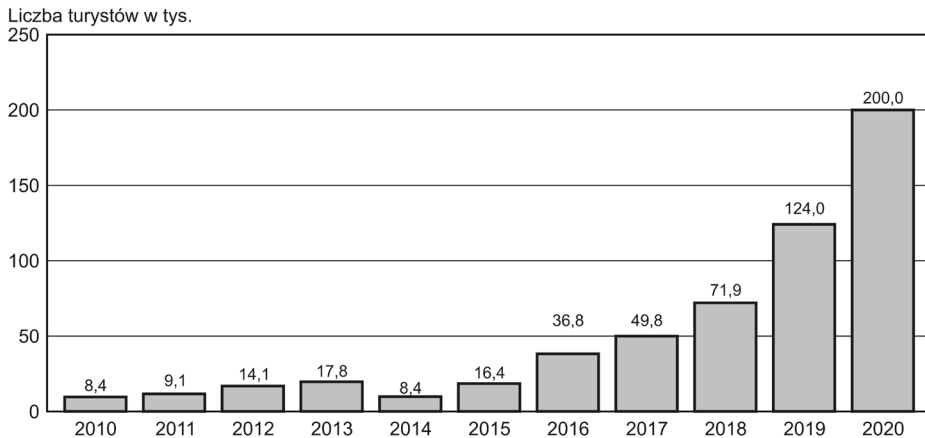
Katastrofa w Czarnobylu stała się faktem kulturowym przede wszystkim dlatego, że wyobrażenia o niej powstawały w efekcie przekazów kulturowych. Czarnobyl jest więc nieuniknioną realną konstrukcją naszej wyobraźni – i to w dużej mierze sztucznym wyobrażeniem o rzeczywistości, funkcjonującym w niezliczonych wariantach.

Katastrofa w Czarnobylu zainspirowała twórców wielu gier komputerowych, filmów i seriali. Gry *Stalker* czy *Call of Duty 4*, których akcja rozgrywa się w CSW, utrzymane są w postapokaliptycznym klimacie świata fantastycznego, pełnego tajemniczości, a jednak dającego poczucie autentyczności przez odnoszenie się do rzeczywistego miejsca (Duda, 2020). Powstało również wiele filmów dokumentalnych podejmujących tematykę tego tragicznego zdarzenia oraz losów osób przesiedlonych, ale przełomowy okazał się serial *Czarnobyl* produkcji HBO, który miał premierę w 2019 r. i spotkał się z bardzo pozytywnymi opiniami, zarówno ze strony krytyków, jak i widzów, oraz osiągnął spektakularne wyniki oglądalności (Banaszkiewicz, 2020). Serial ten zdecydowanie przyczynił się do zwiększenia ruchu turystycznego do czarnobylskiej strefy, ponieważ, jak pokazują statystyki, miejsce to w 2019 r. odwiedziło prawie dwa razy więcej turystów niż w poprzednim roku.

4. Wycieczki do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia (CSW)

Pierwsza wycieczka do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia zorganizowana przez biuro podróży miała miejsce w 1999 r. Jednak do 2010 r. na wjazd do strefy potrzebne było specjalne pozwolenie, którego otrzymanie należało odpowiednio uzasadnić. Dlatego w tym czasie organizowano głównie wyjazdy naukowe (Duda, 2020). Na lata 2010–2016 przypadł rozwój tzw. turystyki czarnobylskiej. Początkowo branżą turystyczną w Czarnobylu kierowała firma ChernobylInterInform. Trzeba jednak zaznaczyć, że we wrześniu 2011 r. CSW została zamknięta dla turystów, a w uzasadnieniu tej decyzji podano, że dochody uzyskane z turystyki nie były przeznaczane na utrzymanie strefy lub na wsparcie dla mieszkańców. W grudniu 2011 r. ponownie udostępniono ją turystom,

ale w 2013 r. firma ChernobylInterInform zakończyła swą działalność (Banaszkiewicz i in., 2017). W latach 2010–2016 powstały pierwsze trasy turystyczne, których bezpieczeństwo zostało wcześniej sprawdzone poprzez przeprowadzenie badań radiologicznych (Banaszkiewicz, 2020). Rok 2016 okazał się przełomowy, jeśli chodzi o liczbę turystów (rysunek 2). Zonę odwiedziło wtedy 36 781 osób, wśród nich było 12 289 Ukraińców, 4113 Polaków, 3002 Brytyjczyków, 2155 Amerykanów i 1835 Niemców. Przyczyną tak dużej liczby turystów mogła być 30. rocznica katastrofy przypadająca w 2016 r., ale też ostatnia okazja, aby zobaczyć stary sarkofag zabezpieczający reaktor 4. W 2017 r. mogła przyciągnąć odwiedzających do Czarnobyla już „Arka”, czyli wzniesiony nad reaktorem charakterystyczny łuk o wadze 37 tys. ton, wysokości 109 m i szerokości 257 m, którego zadaniem było zmniejszenie promieniowania w okolicy elektrowni (Duda, 2020). Rok 2019 natomiast był rekordowy ze względu na liczbę turystów, gdyż odnotowano wtedy 124 tys. zwiedzających, co wiązało się głównie z popularnością wspomnianego serialu *Czarnobyl*.



Rysunek 2. Liczba turystów przyjeżdżających do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia w latach 2010–2020

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z: Derzhavne Ahentstvo Ukrainy z Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia (b.r.), Derzhavne Pidpriumstvo „Tsentr Orhanizatsiino-Tekhnichnoho i Informatsiinoho Zabezpechennia Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia” (b.r.)

Ważnym aspektem podróży do CSW był wybór biura turystycznego oraz realizowanego programu. Na polskim rynku biurami podróży, które w swojej ofercie miały zwiedzanie strefy, były m.in.: Bis-Pol, Aliena Tours, Strefa Zero. Ich propozycje były bardzo zróżnicowane i dopasowane

do różnych motywacji turystów. Bis-Pol sprzedawał krótkie, jedno- lub dwudniowe wycieczki (*Pripyat tour*, b.r.). Alien Tours miała bogatą ofertę nastawioną głównie na ekstremalne przeżycia i rozrywkę (Kruczek, 2017). Projekt Strefa Zero z kolei wyróżniał się naukowym charakterem i położeniem nacisku na poczucie autentyczności oraz swobodnej eksploracji (StrefaZero.org, 2023). Niestety od lutego 2020 r. organizowanie wyjazdów do czarnobylskiej strefy zostało wstrzymane w związku z pandemią COVID-19, a następnie wybuchem wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Czarnobylska Strefa Wykluczenia to miejsce specyficzne – opuszczone i tajemnicze, przyciąga więc swoistą grupę turystów. Uczestnicy wycieczek do Czarnobyla chcą skonfrontować z rzeczywistością swoje wyobrażenia na temat katastrofy. Większość z nich pragnie na własne oczy zobaczyć jej skutki. Destynacja ta przyciąga osoby uprawiające *urban exploring*, polegające na zwiedzaniu niewidocznych na co dzień i trudno dostępnych obiektów oraz obszarów, których nie powinna lub nie chce widzieć szeroka publiczność (Pokojska, 2015). Jest to miejsce obowiązkowe dla amatorów tej formy aktywności, którzy mają możliwość badania i odkrywania opuszczonych budynków oraz mogą próbować się dostać do miejsc trudno dostępnych. Dla większości odwiedzających czarnobylską zonę najsilniejszą motywacją jest chęć osobistego jej doświadczenia. W ankiecie przeprowadzonej przez Dudę (2020) ten czynnik wskazuje aż 85,9% osób. Nie powinno to budzić zdziwienia, ponieważ wycieczki do zony mają szczególny charakter, wiążą się z niepewnością i zagrożeniem, a także skłaniają do refleksji. Duża liczba osób (75,7% turystów) stwierdza również, że wyjazd do Czarnobyla to szansa, aby przeżyć coś ekscytującego (Duda, 2020). Wycieczka do CSW rzeczywiście może wiązać się z przeżyciem wyjątkowej przygody i aspekt ten jest podkreślany przez wiele biur organizujących wyjazdy. Badania dozrymetrem, wchodzenie do trudno dostępnych miejsc, unikanie wykrycia w miejscach zastrzeżonych przez ochronę mogą dostarczyć emocjonujących czy wręcz ekstremalnych doznań. Wśród zamierzonych przez turystów czynności najwięcej osób (80,7%) wymieniło robienie zdjęć obiektom i krajobrazom (Duda, 2020). Fotografie wykonywane w CSW w swoim opracowaniu A. Karpień (2020, s. 170) określa „trofeami z podróży”:

Zdjęcia stają się łupem, kadrem wykradzionym z zamkniętej przestrzeni Strefy. Często przeestetyzowane, mające budzić w oglądającym emocje będące powtórzeniem wcześniej widzianych ujęć. Fotografia staje się w przypadku Czarnobyla jedyną, najłatwiejszą, a zarazem najbardziej wymagającą zdobyczą. Jedyną dlatego, że z pobytu w Zonie nie wolno niczego zabrać [...]. Najprostszą, bo aparat fotograficzny stanowi niezbędną część wyposażenia

każdego podróżującego. Wymagającą, ponieważ każdy odwiedzający Strefę widział już wcześniej wiele fotografii wykonanych przez innych turystów. Jednym z wyzwania jest więc zrobienie innego zdjęcia.

Z samych przeprowadzonych badań wynika, że większość spośród turystów podróżujących do Czarnobyla stanowią mężczyźni – 75,2%, tj. 288 z 383 turystów (Duda, 2020). Najwięcej odwiedzających było w wieku od 26 do 35 lat (49,6%), natomiast najmniej (tylko 2,7%) było osób ponad 50-letnich (Duda, 2020). Prawie połowa turystów nigdy wcześniej nie była w Ukrainie, co dowodzi, że turyści wybierali czarnobylską strefę zamkniętą ze względu na zainteresowanie tym konkretnym miejscem (Duda, 2020).

Największą atrakcją turystyczną czarnobylskiej strefy jest wymarłe miasto Prypec. Przed katastrofą zamieszkiwało je prawie 50 tys. mieszkańców, głównie osób młodych. Był to dobrze rozwijający się ośrodek, gdzie nie brakowało miejsc związanych z kulturą i rozrywką. Znajdowały się tam baseny, kino, restauracje, szkoły oraz hotele. Obecnie obiekty te stanowią turystyczną atrakcję. Jedną z najbardziej interesujących atrakcji jest park rozrywki, który nigdy nie zaczął funkcjonować, ponieważ jego otwarcie było zaplanowane na 1 maja 1986 r. Symbolem wyludnionego miasta stał się diabelski młyn znajdujący się w tym parku (Duda, 2020). Obiektem, którego obejrzenie jest w planie większości wycieczek, jest ogromny radar Duga-2, nazywany Okiem Moskwy, zlokalizowany w pobliżu miasta Czarnobyl. Jest to konstrukcja o wadze około 1400 ton, długości ponad 900 m i wysokości ponad 100 m. „Oko Moskwy” stanowi swego rodzaju platformę widokową. Celem dużej liczby turystów jest wejście na ten radar. Chociaż oficjalnie jest to zabronione, niektórzy przewodnicy na to pozwalają (Duda, 2020). Ważnym punktem wycieczki do strefy jest zobaczenie czarnobylskiej elektrowni atomowej. Wejście na teren elektrowni jest niemożliwe, ale z niewielkiej odległości można zobaczyć jej budynek oraz okrywający go nowy sarkofag „Arka”. Samo zwiedzanie ruin na przykładzie Islandii bardzo dobrze opisała badaczka pochodząca z tego kraju – Þ. Pétursdóttir (za: Kobiałka, 2017). Na podstawie jej studiów można wnioskować, że turysta, podejmując wyprawę do Prypeci, nie chce poznać jedynie historii katastrofy reaktora w Czarnobylu, ale przede wszystkim pragnie doznać sensorycznych wrażeń archeologicznych (Kobiałka, 2017).

Kluczową rolę w zwiedzaniu czarnobylskiej strefy odgrywiają przewodnicy. To od ich narracji i sposobu oprowadzania zależy, z jakim doświadczeniem i z jaką wiedzą turyści powrócą do domu. Z uwagi na lokalne

przepisy przewodnikiem po tym terenie musi być osoba ukraińskiego pochodzenia (Duda, 2020). W związku ze stale rosnącym zainteresowaniem zwiedzaniem CSW można zauważyć, iż wyłoniły się specyficzne grupy przewodników specjalizujących się w oprowadzaniu po tym obszarze. Banaszekiewicz (2020) wyróżnia kilka takich grup. Pierwszą stanowią ci, którzy osobiście doświadczyli skutków awarii elektrowni, np. byli likwidatorami lub zostali wysiedleni z zony. Drugą grupą są osoby zawodowo zajmujące się oprowadzaniem po CSW – profesjonalści specjalizujący się w turystyce czarnobylskiej. Grupę trzecią stanowią przewodnicy dorabiający oprowadzaniem po strefie, dla których jest to zajęcie dorywcze. Przewodnikami zostają również byli stalkerzy, czyli osoby, które zajmowały się eksplorowaniem zony nielegalnie, a swoje doświadczenie i pasje wykorzystują już oficjalnie (Banaszekiewicz, 2020). Duda pisała, z jakimi rodzajami przekazu przewodników miała do czynienia podczas wyjazdów, w których uczestniczyła:

Dla pierwszej przewodniczki Czarnobyl to miejsce pamięci i rozrywki jednocześnie, a Prypeć to idealne miejsce do odtwarzania turystycznych spektakli z gotową postapokaliptyczną inscenizacją. Dla przewodniczki – stalkerki zona to przede wszystkim miejsce eksploracji, Mekka dla zainteresowanych *urban exploration* i tych, którzy lubią dreszczyk emocji. Była mieszkanka Sławutycza natomiast ukazuje Strefę jako muzeum i miejsce pamięci, dramat tysięcy osób, ukraińską traumę kulturową (Duda, 2020, s. 176).

W inny sposób oprowadzają po CSW przewodnicy, którzy sami doświadczyli tragedii, a inaczej osoby młode, dla których katastrofa nie była osobistym przeżyciem. W narracjach przewodników łączą się elementy edukacji i rozrywki. Duże znaczenie mają również historie zaczerpnięte z własnego życia lub zasłyszane opowieści. Jak podkreśla Banaszekiewicz (2020, s. 114): „Opustoszała Prypeć i Czarnobyl zapełniają opowieści o ludziach, które ilustrują procesy i wydarzenia historyczne”.

Wyjazd do Czarnobyla wiąże się z obowiązkiem spełnienia pewnych wymogów. Jednym z nich jest opłata za przekroczenie granicy zony w wysokości około 100 dolarów, kolejnym warunkiem jest podpisanie regulaminu odnośnie do pobytu w strefie oraz przejście przez kontrolę dozymetryczną, najczęściej w punkcie kontrolnym Dytjatki (Duda, 2020). Według wspomnianego regulaminu w strefie zamkniętej należy: poruszać się tylko wyznaczonymi trasami, nie wchodzić do budynków, zwiedzać z przewodnikiem i nie wnosić żadnych przedmiotów, a w niektórych miejscach nie robić zdjęć (Rakowicz, 2019). Regulamin ten jest jednak

traktowany wybiórczo nawet przez samych przewodników, którzy często zgadzają się na wchodzenie do budynków i nie zawsze poruszają się wzdłuż wytyczonych tras, inne zasady też są często łamane (Duda, 2020) – regulamin ma więc raczej charakter umowny. Rakowicz podaje, że podczas wyjazdu, którego był uczestnikiem, grupa miała również własny system norm wyznaczony przez organizatora. Zasady te dotyczyły głównie bezpiecznej i odpowiedzialnej eksploracji oraz uniknięcia wykrycia przez służby porządkowe:

Teren wciąż kontrolowany przez służby porządkowe wymagał stałej uważności wizytujących. To z kolei determinowało szybsze przyswajanie norm, traktowanie ich za swoje oraz manifestowanie także innym, w następstwie sankcjonując również takie zachowania innych osób, które uznawane były za niepożądane w tym miejscu (Rakowicz, 2019, s. 155).

Autor ten zwrócił również uwagę, że można rozróżnić doświadczonych turystów, czyli takich, którzy w zonie byli już kilka lub kilkanaście razy, i niedoświadczonych, dla których był to pierwszy wyjazd. Różnica ta była widoczna szczególnie w ekwipunku. Doświadczeni turyści zabierali ze sobą profesjonalny sprzęt: dozymetry, maski z filtrem, ubrania ochronne, reflektory, agregaty prądotwórcze, kamery, krótkofalówki, mapy. Przygotowany ekwipunek miał istotne znaczenie, gdyż w dużej mierze dzięki niemu możliwe było wejście do bardziej wymagających miejsc, gdzie występowało skażenie lub inne niebezpieczne czynniki (Rakowicz, 2019).

5. Wnioski

Katastrofa w Czarnobylu była wydarzeniem, które przyniosło tragiczne skutki i wielowymiarowe następstwa. Uważa się, że awaria w elektrowni przyczyniła się do upadku ZSRR (Jaskuła, 2020). Tysiące osób zostało przymusowo wysiedlonych. W wyniku wybuchu reaktora śmierć bezpośrednio poniosło 28 osób, a konsekwencje zdrowotne dla likwidatorów oraz osób wysiedlonych są trudne do oszacowania. Brak zgodności co do następstw zdrowotnych awarii w elektrowni czarnobylskiej spowodował szerzenie się strachu przed promieniowaniem, czyli tzw. radiofobii. Postrzeżenie Czarnobyla w dużej mierze ukształtowały media oraz kultura popularna.

Czarnobylska strefa wykluczenia stała się miejscem, które zaciekało i przyciągnęło dużą liczbę turystów. Od 1999 r. rozpoczęto organizowanie wyjazdów turystycznych do zony. Ruch turystyczny do strefy

zamkniętej stale wzrastał, a biura podróży oferowały różnego rodzaju wycieczki dopasowywane do potrzeb turystów. Motywacje turystów były zróżnicowane, ale skupiały się głównie wokół chęci skonfrontowania wyobrażeń o CSW z rzeczywistością oraz oczekiwań emocjonujących i ekstremalnych doznań. Duże znaczenie w odbiorze wyjazdu do tej strefy miała osobowość przewodnika, od którego zależało to, co turyści mogli zobaczyć i czego się dowiedzieć. Wycieczka wiązała się ze spełnieniem wielu specyficznych wymogów odnośnie do zapewnienia bezpieczeństwa. Jednak wobec oczekiwań turystów przewodnicy i organizatorzy pozwalali na omijanie niektórych zasad tak, aby pobyt w tym miejscu mógł wywołać dreszczyk emocji.

O odbiorze zmysłowym czarnobylskiej zony w dużej mierze decyduje postawa turystów i organizatorów wyjazdów. Z jednej strony zwiedzający przyczyniają się do zmiany jej wizerunku w przestrzeń kulturowo różnorodną, będącą jednocześnie miejscem pamięci, a także „parkiem rozrywki” – przestrzenią wykreowaną w ciągu lat przez kulturę popularną. Z drugiej zaś – swoją obecnością i często zaangażowaniem prowokują władze do podjęcia działań na rzecz ochrony tego miejsca i sprawiają, że tragiczne wydarzenia nie zostają zapomniane.

Fakt, że miejsce związane z mroczną turystyką, jakim jest CSW, staje się atrakcją turystyczną dla wielu osób, jest kontrowersyjny. Ale można dostrzec także pozytywne aspekty tego zjawiska. Ważny głos w tym temacie wyraził A. Sirota, wysiedlony stamtąd jako dziecko, obecnie organizator wycieczek do zony:

Mnie bardzo obraża, że strefa wykluczenia była dla ludzi swego rodzaju rozrywką. Szczególnie w pierwszych latach, kiedy zająłem się organizacją wycieczek. Po prostu nie mogłem na to patrzeć. A potem zauważyłem, z jakim nastawieniem ludzie przyjeżdżali i z jakim opuszczali to miejsce. Teraz uważam, że przyczyny dla których tu przyjechali nie mają żadnego znaczenia. Ważne jest to, co stąd wywiozą. Mam na myśli nie kieszenie z pamiątkami, lecz bagaż wiedzy i doświadczenia (*Powrót do strefy wykluczenia*, 2018).

W czasach pokoju zwiedzenie czarnobylskiej strefy wykluczenia było stosunkowo łatwe, można było wybierać spośród wielu ofert biur podróży. Obecnie wyjazd do zony jest niemożliwy i wydaje się, że turyści nieprędko powrócą do tego miejsca. Podróże do Czarnobyla cieszyły się coraz większą popularnością wśród turystów, jednak agresja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. spowodowała spadek liczby wyjazdów podejmowanych do tego kraju, w tym do omawianego rejonu. Badania pokazują,

że podróże te podejmowali w większości młodzi mężczyźni i ci, którzy szukali doznań emocjonalnych – zafascynowani miejscami po katastrofie. To nie byli standardowi turyści, lecz osoby oczekujące autentycznych doznań oraz szukające specyficznych destynacji.

Znaczny wkład w badania dotyczące turystyki do czarnobylskiej zony miała Anna Duda, absolwentka kierunku kulturoznawstwa międzynarodowego i zarządzania kulturą, która poświęciła tym zagadnieniom swoje studia doktorskie. W celu prowadzenia dalszych analiz nad tą tematyką zalecane byłyby badania ankietowe lub sondaże. Wartościową metodą badawczą mogłoby się okazać także przeprowadzenie wywiadów z turystami, którzy odbyli podróż do CSW.

Bibliografia

- Banaszkiewicz, M. (2020). Kłopotliwe dziedzictwo Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia w interpretacji przewodników. *Turystyka Kulturowa*, 3(114), 103–127. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/512746f6-a842-4521-a921-3ce9262213f8/content>
- Banaszkiewicz, M., Kruczek, Z., Duda, A. (2017). The Chernobyl Exclusion Zone as a tourist attraction: Reflections on the turistification of the zone. *Folia Turistica*, 44, 145–169. http://www.folia-turistica.pl/attachments/article/402/FT_44_2017.pdf
- Bednarski, W. (2018). Śmierć i pamięć w „Mieście Spotkań” – perspektywy rozwoju tanatoturystyki na przykładzie Wrocławia. W: P. Gryszel (red.), *Spojrzenie na współczesną turystykę* (s. 41–52). Ad Rem.
- CIA Factbook. (2010, 10 kwietnia). *Mapa radiacji cezu-137 w 1996 – 10 lat po katastrofie w Czarnobylu* [mapa]. W: Wikipedia. https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Plik:Tchernobyl_radiation_1996-pl.svg
- Derzhavne Ahentstvo Ukrainy z Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia [Państwowa Agencja Ukrainy ds. Zarządzania Strefą Wykluczenia]. (b.r.). Pobrane 31 października 2023 r. z <https://dazv.gov.ua/>
- Derzhavne Pidpriemstvo „Tsentr Orhanizatsiino-Tekhnichnoho i Informatsiinoho Zabezpechennia Upravlinnia Zonoiu Vidchuzhennia” [Państwowe Przedsiębiorstwo „Centrum Organizacyjno-Techniczne i Informatyczne Zapewniające Zarządzanie Strefą Wykluczenia”]. (b.r.). Pobrane 31 października 2023 r. z <https://www.dzo.com.ua/companies/102255>
- Duda, A. (2020). *Turysta wobec porzuconego dziedzictwa Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia*. Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”.
- Gattner, A. (oprac.). (2009). *Katastrofa w Czarnobylu, po dwudziestu latach: stan miejsca i ludzi, konsekwencje dla rozwoju energetyki i ekologii, postrzeganie społeczne*. SILO. <https://silo.tips/download/katastrofa-w-czarnobylu-po-dwudziestu-latach-stan-miejsca-i-ludzi-konsekwencje-d>
- Hajduk-Nijakowska, J. (2018). W pogoni za sensacją. Kulturowy wymiar mrocznej turystyki (*dark tourism*). *Turystyka Kulturowa*, 3, 42–57. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/3694f3e1-7be1-44fa-a6ed-f6a36c82ad0e/content>
- Hartmann, R. (2013). Dark tourism, thanatourism, and dissonance in heritage tourism management: New directions in contemporary tourism research. *Journal of Heritage Tourism*, 9(2), 166–182. <https://doi.org/10.1080/1743873X.2013.807266>

- Jaskuła, L. (2020). Jak katastrofa czarnobylska przyczyniła się do upadku ZSRR. *Cywilizacja i Polityka*, 18, 152–169. <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/cywilizacja/article/view/9334/8328>
- Karolewski, Ł. (2010). *Propagandowe techniki ukrywania katastrofy w Czarnobylu przez władze polskie* [niepublikowana praca magisterska, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny].
- Karpień, A. (2020). Wyprawa po trofeum: podróże do Prypeci. W: J. Dziewit, M. Pacukiewicz, A. Pisarek (red.), *Kulturowe historie podróżowania* (s. 161–177). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. <http://hdl.handle.net/20.500.12128/22854>
- Kobiałka, D. (2017). Ruiny, wszędzie ruiny: Czarnobyl i archeologiczny wymiar dziedzictwa niedawnej przeszłości. *Acta Universitatis Lodzensis Folia Archeologica*, 32, 365–384. <https://doi.org/10.18778/0208-6034.32.15>
- Komsta, A. (2013). Problem *dark tourism* i jego możliwości w Polsce. *Turystyka Kulturowa*, 2, 46–65. <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3899>
- Korzeniowski, L.F. (2013). Analiza przyczyn i skutków katastrofy oraz pomiar radioaktywności w strefie ochronnej Czarnobyla. *Securitologia*, 1(17), 32–52. https://civitas.edu.pl/wp-content/uploads/2015/03/33-52_Securitologia_1_2013.pdf
- Krajewski, P., Baranowska, Z., Krajewska, G., Stonecka, I., Stawarz, O., Rubel, B. (red.). [2017]. *Kronika i wspomnienia. Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej*. CLOR. https://www.clor.waw.pl/images/pliki/historia_clor/CLOR_final.pdf
- Kruczek, Z. (2017). Czarnobyl – od katastrofy do kreowania atrakcji w strefie zamkniętej. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 473, 317–324. <https://doi.org/10.15611/pn.2017.473.29>
- Marek, A. (2011). Zamknięta strefa rejonu Czarnobyla jako miejsce destynacji turystów. *Słupskie Prace Geograficzne*, 8, 37–46. <https://spg.upsl.edu.pl/baza/wydawn/spg08/marek.pdf>
- Pokojska, W. (2015). Zapomniane dziedzictwo, czyli *urban exploring*. *Zarządzanie w Kulturze*, 16(2), 151–163. <https://doi.org/10.4467/20843976ZK.15.010.3045>
- Powrót do strefy wykluczenia*. (2018, 7 marca). Ukrainer. <https://ukrainer.net/powrot-do-strefy-wykluczenia/>
- Pripyat tour*. (b.r.). Bis-pol. Pobrane 31 października 2023 r. z <https://www.bispol.com/czarnobyl-wycieczki/pripyat-tour>
- Rakowicz, P. (2019). Etnografia terenowa w opuszczonych aglomeracjach północnej Ukrainy. Uwarunkowania wyjazdu do strefy czarnobylskiej na gruncie socjologii jakościowej. W: B. Cieślińska (red.), *Oblicza dużego miasta: instytucje, organizacje, procesy* (s. 143–160). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. <http://hdl.handle.net/11320/10715>
- Rosiak-Zięba, E. (2017). Radiofobia w świecie plotki. Katastrofa w Czarnobylu a wybuchy paniki we współczesnej Polsce. *Przegląd Humanistyczny*, 1, 139–146. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0009.9233>
- Rotkiewicz, M. (2017). Zabójczy mit Czarnobyla. W: P. Krajewski, Z. Baranowska, G. Krajewska, I. Stonecka, O. Stawarz, B. Rubel (red.), *Kronika i wspomnienia. Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej* (s. 62–76). https://www.clor.waw.pl/images/pliki/historia_clor/CLOR_final.pdf
- Sekuła, P. (2014). *Czarnobyl. Społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturowe konsekwencje katastrofy jądrowej dla Ukrainy*. Szwajpolt Fiol.
- Sekuła, P. (2022). *Katastrofa w Czarnobylu. Ukraińcy wobec tragedii 1986 roku*. Wydawnictwo Rys. https://wydawnictworys.com/media/products/58a6bd78f1c53efbabf54b559d8e30b4/attachments/pl_PL/pawel-sekula-katastrofa-w-czarnobylu-ukraincy-wobec-tragedii-1986-roku-edycja-online.pdf

- StrefaZero.org. (2023). *Ogólnie*. Pobrane 31 października 2023 r. z: <https://strefazero.org/index.php?id=6>
- Tanaś, S. (2013). *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2016/04/Tanas-Tanatoturystyka-ebook.pdf>
- Troszczyński, R. (2023). Medialne manipulacje informacjami na temat wybuchu reaktora w elektrowni jądrowej w Czarnobylu. Analiza zagranicznych komunikatów telewizyjnych z kwietnia i maja 1986 r. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 32(3), 69–97. <https://doi.org/10.52097/lst.2023.3.69-97>

CZARNOBYLSKA STREFA WYKLUCZENIA JAKO ATRAKCJA TURYSTYCZNA

Abstrakt: Celem artykułu jest przedstawienie rozwoju turystyki do Czarnobylskiej Strefy Wykluczenia (CSW) oraz odpowiedź na pytanie, dlaczego miejsce to stało się atrakcją turystyczną. Zwrócono uwagę na formę turystyki, jaką jest mroczna turystyka. W artykule ukazano skutki katastrofy w elektrowni czarnobylskiej oraz podstawy przekształcenia się czarnobylskiej strefy w atrakcję turystyczną. Poprzez analizę badań osób, które odbyły podróż do Czarnobyla, określono typ takiego turysty oraz jego motywacje do odbycia podróży do CSW. Analizie poddano dane statystyczne pokazujące rozwój turystyki do czarnobylskiej strefy, a także przedstawiono oferty biur podróży. Opisano też specyficzne zasady związane z wyjazdem do tego miejsca.

Słowa kluczowe: Czarnobylska Strefa Wykluczenia, turystyka, katastrofa w Czarnobylu, mroczna turystyka

CHERNOBYL EXCLUSION ZONE AS A TOURIST ATTRACTION

Abstract: The aim of the article is to present the development of tourism in the Chernobyl Exclusion Zone and to answer the question why this place has become a tourist attraction. A form of tourism called 'dark tourism' will be described. Then the effects of the disaster at the Chernobyl power plant and how this event has become the basis for the transformation of the Chernobyl zone into a tourist attraction will be presented. By analysing research on those who have travelled to Chernobyl, the type of tourist and their motivations for travelling to the exclusion zone will be given. Statistical data showing the development of tourism is analyzed and the offers of travel agencies presented. Specific rules related to traveling to this place are also described.

Keywords: Chernobyl Exclusion Zone, tourism, Chernobyl disaster, dark tourism